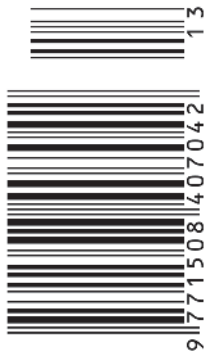


MATURZYŚCI 2023

4 TLG - Technik logistyk

zdjęcie klasowe str. 13



ISSN 1508-4078

PUŁTUSKA

gazeta powiatowa

28 marca 2023 Nr 13 (1231)

cena 3,40 zł (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku

Przetwórnia plastiku przy Domu Weselnym Natalia?

- inwestor niemiłe widziany, mieszkańcy mówią NIE → str. 2

15 tysięcy ton odpadów rocznie miałyby przetwarzać instalacja w Lemanach, zlokalizowana w pobliżu Domu Weselnego Natalia, gdzie firma z Wyszkowa chce wybudować przetwórnę plastikowych opakowań, działającą 24 godziny na dobę. Plany na razie są na wczesnym etapie, ale mieszkańcy już dali inwestorowi do zrozumienia, że nie jest mile widziany.

46. Warszawska Syrenka

- konkursowe
eliminacje
w powiecie pułtuskim → str. 6



Redakcja PGP pyta, Dąbrowski odpowiada - czyli pierwsze koty za płoty!



→ str. 3

reklama...

NOWE MIESZKANIA W PUŁTUSKU



www.isbud.pl



Biuro sprzedaży w Pułtusk
przy ul. Białowiejskiej 17 C,
tel. 601 770 940

SPRZEDAŻ BETONU TOWAROWEGO



→ str. 14

Pokaż nam wiosnę

- rozstrzygnięcie
konkursu → str. 7



Nadnarwianka gromi Drobin

→ str. 15



APARTAMENTY PRESTIGE

BIURO SPRZEDAŻY
ul. Ogrodowa 5, 06-100 Pułtusk
| tel. 692-708-553, 23 692 14 19

www.budomur.pl

PHU
BUDOMUR
www.budomur.pl
MIESZKANIA



#KOMÓRKOMANIA w Skardze

- Dzień Dawcy Szpiku zamiast dnia wagarowicza

Wywiad ze szkolną
pedagog, organizatorką
Dnia Dawcy Szpiku w Liceum
Ogólnokształcącym
im. Piotra Skargi
w Pułtusk Jolantą
Wotawą



→ str. 4

Przetwórnia plastiku przy Domu Weselnym Natalia? - inwestor niemiłe widziany, mieszkańcy mówią NIE

15 tysięcy ton odpadów rocznie miałyby przetwarzać instalacja w Lemanach, zlokalizowana w pobliżu Domu Weselnego Natalia, gdzie firma z Wyszkowa chce wybudować przetwórnnię plastikowych opakowań, działającą 24 godziny na dobę. Plany na razie są na wczesnym etapie, ale mieszkańcy już dali inwestorowi do zrozumienia, że nie jest mile widziany.

Mieszkańcy Leman (gmina Zatory) oraz kilku okolicznych miejscowości spotkali się w czwartek 23 marca w remizie OSP w Pniewie z właścicielem firmy PAWEX z Wyszkowa oraz samorządowcami, na czele z Wójtem Gminy Zatory Grzegorzem Falbą, aby zaprotestować przeciwko planom firmy na wybudowanie w Lemanach „ekologicznej instalacji do recyklingu odpadów opakowaniowych z tworzyw sztucznych”. Zakład, przetwarzający plastikowe opakowania, miałby być zlokalizowany naprzeciwko Domu Weselnego Natalia, nic więc dziwnego, że jego właściciele również byli obecni na spotkaniu. Nie tylko im jednak, ale i około 150 osobom obecnym na spotkaniu nie spodobały się plany inwestora.

Co miałyby powstać w Lemanach?

Właściciel firmy planuje postawić w Lemanach halę produkcyjną z zapleczem socjalnym i biurowym o powierzchni 3600 m kw, plac technologiczny i magazynowy o powierzchni 600 m kw o podbudowie jak dla samochodów typu TIR oraz pozostałe elementy infrastruktury niezbędnej do funkcjonowania takiego zakładu. Instalacja miałyby przetwarzać 15 tysięcy ton odpadów rocznie, z którego miałyby powstawać 12 tysięcy ton rocznie regranulatu do produkcji wyrobów z tworzyw sztucznych. Przetwórnia plastiku miałyby działać na trzy zmiany, co oznacza pracę nieustannie 24 godziny na dobę.

Jak tłumaczył inwestor, instalacja będzie w pełni bezpieczna „wszystko będzie pozamykane, będą filtry, więc nic się nie będzie wydobywało na zewnątrz. To nie jest tak, że inwestor może sobie robić, co chce. Zakład przetwarzania odpadów funkcjonuje na podstawie przepisów z 2018 roku, musi mieć normy monitoringu 24-godzinnego, jest pod stałym nadzorem, każdy odpad wprowadzany do zakładu jest rejestrowany. Przyznaję, że jeszcze cztery lata temu były zakłady, które coś kombinowały. Nie było ewidencji elektronicznej i monitoringu i te zakłady zostały wyeliminowane. W tej chwili, od czterech lat, prowadzący zakład recyklingu decyduje się na 24-godzinny nadzór insty-



tucji związanych z ochroną środowiska”.

Inwestor, jak zapewniał właściciel, będzie kupował już przesortowane folie terenowe, (m.in. folie z hipermarketów, którymi są owijane palety). – „Inwestora nie interesują folie komunalne, zabrudzone, tylko folie przemysłowe. Towar taki trafia najpierw do sortowania, ponieważ do maszyn mogą trafiać jednorodne frakcje. Zanim powstanie regranulat, folie są poddawane myciu, rozdrabnianiu itp. Pranie odbywa się w zamkniętych komorach, jest to woda technologiczna, która jest uzdatniana. Nie ma tu technologii wytwarzania ścieków przemysłowych. Z oczyszczania, z uzdatniania wody na filtracji, powstają osady, które są przekazywane do firm, które zajmują się utylizacją tych odpadów. Są one magazynowane przed odbiorem w kontenerach, w pojemnikach, w sposób nieoddziałujący na środowisko. Nie ma takiej możliwości, żeby zakład sobie wystawiał ciekące odpady. Robiąc coś takiego inwestor ryzykowałby powodzenie własnej inwestycji.

„Nie dajmy sobie zrobić czegoś takiego pod nosem”

Mimo tych zapewnień inwestora, mieszkańcy są zdecydowanie przeciwni takiej inwestycji, obawiając się smrodu, hałasu i zwiększonego ruchu na drodze. Dlatego też podczas spotkania po sali krążyła petycja z podpisami



przeciwko powstaniu zakładu. Nie było osoby, która nie podpisałaby się pod petycją. Tego typu inwestycja PAWEXU działa w Turzynie (gmina Brańszczyk, powiat wyszkowski). Jedna z obecnych na sesji mieszkank pojechała tam, aby sprawdzić, jak wyglądają okolice takiego zakładu.

- „Na terenie jest biuro, dalej jest hala, są magazyny, tam wyjeżdżają tiry i przepakowują folie, po prawej stronie są chaszczki i jakieś domki, ale tam ludzie już prawdopodobnie nie mieszkają. Wokół inwestycji jest brud - a inwestor powinien dbać o to żeby był porządek. Zapach jest brzydki. Trudno powiedzieć, czym to pachnie. Rozmawiałam też z jednym mieszkańcem, nie chciał rozmawiać ze mną i ja się nie dziwię. Ale kiedy mu wytłumaczyłam, że interesuję się tym zakładem, bo taki sam ma powstać blisko mnie, powiedział tak - proszę Pani, brońcie się rękami i nogami...” - relacjonowała mieszkanka i dodała na koniec - „nie dajmy sobie

zrobić czegoś takiego pod nosem”.

„Czy chciałby Pan taki zakład obok swojego domu?”

Atmosfera na spotkaniu była bardzo burzliwa. Mieszkańcy nie kryli wrogiego nastawienia wobec inwestora. Z sali padały często niewybredne stwierdzenia, trudno jednak dziwić się wzburzonym mieszkańcom. Z sali kilka razy padały pytania, czy inwestor chciałby mieszkać w pobliżu takiego zakładu. Właściciel podobnej instalacji w Turzynie nie odpowiedział na te pytania, ale przyznał, że sam mieszka w Wyszkowie.

Właściciel nieugięty, wójt za mieszkańcami

Mimo jawnego sprzeciwu przeciwko powstaniu w gminie Zatory przetwórnii plastiku, właściciel firmy zapowiedział, że nie zrezygnuje z realizacji swoich planów. Ponieważ to wójt, jednoosobowo wydaje pozwolenie na tego typu inwestycje, mieszkańcy z niecierpliwością



Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani Anny Księżyk

wieloletniej Sołtys wsi Pomocnia

Rodzinie, bliskim, a w szczególności

Naszemu Koledze

Zbigniewowi Księżykowi

wyrazi głębokiego współczucia

z powodu śmierci

MAMY

składają
Wójt Gminy Pokrzywnica
Adam Dariusz Rachuba

wraz z pracownikami Urzędu Gminy w Pokrzywnicy



oczekiwali na jego zdanie. Wójt gminy Grzegorz Falba jednoznacznie określił, że nie wyda zezwolenia na inwestycję. Poinformował również o tym, co mogą zrobić mieszkańcy.

- „Na początku przyszłego tygodnia zostanie ogłoszone na stronie gminy obwieszczenie dotyczące wszczęcia postępowania odnośnie tej inwestycji. Państwo macie od tego momentu 30 dni

na wniesienie uwag. Bardzo proszę – bo będzie mi to pomocne przy wydawaniu decyzji – żebyście Państwo dotrzymali tego terminu. Wszystkie uwagi wniesione po tym terminie nie będą brane pod uwagę. Inwestor, jak słyszeliście, będzie kontynuować swoje działania mimo protestów, więc raczej samymi protestami wystraszyć się nie da – powiedział Grzegorz Falba.

Gmina jest w obszarze Natura 2000, ale...

Gmina Zatory ma charakter rolniczy i agroturystyczny,

z uwagi na walory przyrodnicze, czystą wodę i powietrze. Położona jest w obrębie Zielonych Płuc Polski oraz Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego (63% powierzchni gminy). Na terenie gminy istnieją obiekty zaliczone do europejskiego systemu obszarów chronionych NATURA 2000 – w ramach specjalnej ochrony ptaków – Puszcza Biała (PLB 140007). Jednak teren, na którym inwestor z Wyszkowa chce postawić przetwórnice plastiku, ma kwalifikacje do tego rodzaju działalności, ponieważ, jego podstawowym przeznacze-

niem są usługi uciążliwe. Jak tłumaczy jednak wójt gminy, plan zagospodarowania przestrzennego był uchwalany jeszcze przez objęciem terenu programem Natura 2000. Raport o oddziaływaniu na środowisko nie stwierdza negatywnego wpływu działalności przetwórci na otoczenie. Dokument na początku tego tygodnia ma zostać opublikowany na stronie Urzędu Gminy w Zatorach i wysłany do uzgodnień. Opinie mają wydać: Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Wody Polskie oraz Powia-

towa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna. Dodatkowo mieszkańcy mają prawo wnieść swoje uwagi na temat raportu w ciągu 30 dni. Jeśli jednak trzy wymienione instytucje (RDOŚ, WP i PSS-E) wydadzą pozytywne opinie o raporcie, właściciel będzie miał prawo wnieść o zmianę decyzji wójta – nawet jeśli ta będzie, jak zapowiadał – negatywna. Może więc być i tak, że sprzeciw mieszkańców nie wystarczy... Temat będziemy kontynuować.

■ Anna Morawska
naczelnka.pgp@pultusk24.pl

Redakcja PGP pyta, Dąbrowski odpowiada - czyli pierwsze koty za płoty!

Od trzech tygodni przedstawiamy wywiady z kandydatami na burmistrza w poprzedniej, dość burzliwej kampanii wyborczej. Ze startującym wówczas z własnego komitetu Wojciechem Dąbrowskim – rozmawiała Anna Morawska.

Jak z perspektywy czterech lat ocenia Pan przebieg swojej kampanii wyborczej i wynik w wyborach samorządowych w 2018 roku?

Brak doświadczenia, mała kasa, nieczysta gra PSL i PFS, nieprzyjazny debiutantom wyborczym system Donta. Co ciekawsi kandydaci na radnych z płaczem mi z list się wypisywali, bo czy to oni, czy członkowie ich rodzin, straszeni byli utratą pracy. Z wielkim trudem i po awanturach przyjęto mi listy poparcia wymagane do uczestnictwa w wyborach. Pani mądrała z komisji, która na polecenie konkurencji (wiem imiennie kogo), próbująca szachrajstwa wyborczego dokonać, tylko dzięki interwencji mądrego prawnika Mateusza Matuszewskiego, uniknęła poważnych konsekwencji. Ponadto, zakłócano ciszę wyborczą, płacono pieniądze za głosy, kupczono stanowiskami, słowem – totalne dno! Ot, pułtuska mafia!

Czy jest coś, co zmieniłby Pan w przebiegu kampanii, co by może przyczyniło się do osiągnięcia lepszego wyniku?

Zmanipulowane spotkanie w auli WSH pozbawiło mnie około 500 głosów wyborców i wcale im się nie dziwię, bo wypadłem tak, jak zaplanowali przeciwnicy – czyli marnie. Ale za coś specjalnie zatrudniona firma pijarowska kasę wzięła! Wy tłumaczono mi potem – nawiasem mówiąc w waszej redakcji – że na spotkania organizowane

przez przeciwników, nigdy się nie chodzi, bo zawsze się umoczy. Nie ma jednak tego złego, co na dobre by nie wyszło. Mogłem dalej brać udział w życiu publicznym pisząc felietony, pozostając do bólu niezależnym! Osiągnięty wynik około 600 głosów dał mi autentyczną satysfakcję. Przypomnę, że zorganizowana od lat lewica otrzymała niewiele więcej głosów. Co jeszcze bym zmienił? Zmieniłbym postrzeganie wymienionych wyżej konkurentów, a szczególnie jednego mocno utytułowanego pomagiera, bo się okazało, że nie są to ludzie fanatycznie honorowi.

Czy Pułtusk pod rządami Wojciecha Dąbrowskiego byłby dziś innym miastem, niż jest pod rządami Wojciecha Gregorczyka?

Co do tego nie mam najmniejszych wątpliwości. Pułtusk byłby inny, choćby przez sam fakt, że burmistrzem byłby Dąbrowski, a nie Gregorczyk. Co na pewno byłoby inne? Pułtusk pod rządami Dąbrowskiego należałby do mieszkańców miasta, a nie do urzędników. Wymusiłbym poprawę funkcjonowania szpitala powiatowego, otworzył miasto na inwestycje, bez których dzisiaj miasto zdycha, dokonałbym analizy wysokości czynszów w mieszkaniach TBS-u i innych opłat komunalnych, pod kątem ich minimalizacji, zmieniłbym sposób promocji miasta, bo ten oferowany przez prokuraturę w Ostrołęce i sądy jest mało skuteczny, i co by nie powiedzieć – nieco przykry. Inaczej

rozwiązałbym problem budowy tanich mieszkań komunalnych (patronat), bo o tych, które będą powstawały, będzie można powiedzieć wszystko, tylko nie to, że są tanie – ergo komunalne. Jeszcze metr mieszkania nie powstał, a już panowie urzędnicy 5.000.000 zł przejedli. Z pewnością inna byłaby fontanna. Obecna stanowi żywy dowód braku elementarnych kompetencji do sprawowania czegośkolwiek! Przypomnę, że wstęga na 10-metrowej ścieżce ekologicznej 10 notabli miejskich, wiejskich i państwowych, uroczyście w świetle fleszy przecinało. Lepszego dowodu na całkowite skretynienie ludzi władzy próżno szukać!

Po wyborach 2018 postanowił się Pan przeistoczyć z „ptaka” w „ornitologa” i obecnie, w sposób kwiecisty, barwny, a czasami bardzo kontrowersyjny i dosadny, opisuje Pan w mediach społecznościowych lokalną politykę. Czy planuje Pan znów przestać być „ornitologiem” i wystartować w wyborach samorządowych?

Bój się Boga droga Anno, to pani ze mnie za ptaka zrobiła! Mam nadzieję, że chociaż orła! Myślę też, że ornitologowi w niczym nie wadzi branie czynnego udziału w wyborach samorządowych, szczególnie gdy te, może w sposób kwiecisty i barwny, wyborcom relacjonować.

Czy planuje Pan ponownie ubiegać się o urząd Burmistrza

Miasta Pułtusk – jeśli tak, z jakiego komitetu?

Komitet Wyborczy Pułtusk Nasze Miasto będzie w wyborach z pewnością obecny. Kandydatem na burmistrza zostanie ten człowiek, który da gwarancję uzyskania największego poparcia naszej społeczności oraz gwarancję reprezentacji wyborców, a nie określonej partii politycznej. Komitet Wyborczy Pułtusk Nasze Miasto dalej pozostanie komitetem niezależnym, obywatelskim, niezwiązanym z żadnym układem! To nie wyklucza możliwości kandydowania z Komitetu na radnego czy burmistrza przez tych, do różnych partii należących. Nie dzielimy ludzi na tych z PiS-u, PSL-u, lewicy czy PFS. Oceniam ludzi poprzez ich osobiste zaangażowanie w rozwój i dobro miasta oraz powiatu, i tych, dla których korzyści ze sprawowanej władzy pozostają w odległym tle.

Co Pan myśli o przesunięciu wyborów samorządowych na wiosnę 2024 roku? Czy radni wybrani w 2018 na konkretną długość kadencji mogą sprawować swoją funkcję dłużej?

Totalna lipa, łamiąca nie tylko dobre zwyczaje, ale też obowiązujące prawo. Ale tak to już jest, gdy prawo uchwała się, realizuje i osądza na Nowogrodzkiej. Szkoda papieru na dywagacje!



Korzystając z okazji, odniosę się do wywiadów poprzednich – Henryka Krasuckiego i Łukasza Skarżyńskiego.

Myślę, że jednak na tym porzucimy, ponieważ Pana poprzednicy – Henryk Krasucki i Łukasz Skarżyński – nie mieli możliwości odnieść się do Pana wywiadu, więc byłoby to po prostu nie fair. Ale oczywiście może kontynuować Pan ten wątek, np. w liście do redakcji. Dziękuję za rozmowę.

Wywiad ten jest ostatnim z serii wywiadów z czterema byłymi kandydatami na burmistrza (przypominamy: Wojciech Dąbrowski, Michał Kisiel, Henryk Krasucki, Łukasz Skarżyński), którzy w 2018 próbowali swoich sił w wyborach samorządowych. Michał Kisiel, jako jedyny z tych kandydatów, odmówił odpowiedzi na pytania, uzasadniając swoją decyzję tym, że obecnie nie jest on politykiem, odszedł od polityki i skupia się na zadaniach dyrektora Domu Polonii.

#KOMÓRKOMANIA w Skardze

- Dzień Dawcy Szpiku zamiast dnia wagarowicza

Pomaganie mam po prostu w genach – mówi organizatorka Dnia Dawcy Szpiku w Liceum Ogólnokształcącym im. Piotra Skargi w Pułtusku. Jolanta Wotawa, szkolna pedagog, sama jest Dawcą. Od pięciu lat, wspólnie z młodzieżą, propaguje ideę dawstwa, edukuje i rejestruje potencjalnych Dawców. O tym, jak to się zaczęło, dlaczego jest to tak ważne i potrzebne, jak wygląda cały proces pobierania szpiku, z Jolantą Wotawą rozmawiała Anna Morawska.

Co skłoniło Panią do zaangażowania się w organizację Dnia Dawcy Szpiku w szkole?

Zdarzyło się to po raz pierwszy w 2017 roku. Propozycja wyszła od uczniów naszej szkoły. Pamiętam jak dziś rozmowę z uczennicą Julką Mastalerz, która zaproponowała mi, żebyśmy zorganizowali w Skardze Dzień Dawcy Szpiku. A ja następnego dnia szłam na zwolnienie... do szpitala oddać szpik. Taka sytuacja.

Wtedy, podczas pobytu na oddziale zobaczyłam, jak jest to ważne, ilu ludzi potrzebuje pomocy, jak czeka na swojego niespokrewnionego bliźniaka, który uratowałby mu zdrowie i życie. Jak często goni ich czas.

Po raz pierwszy zatem akcję zorganizowali ze wsparciem Dyrekcji sami uczniowie. Wspaniali, bardzo byłam z nich dumna. Ja, po powrocie ze szpitala, mając na koncie własne doświadczenia, organizuję w szkole akcję rejestracji potencjalnych dawców szpiku co roku. W tym roku to w już piątą edycję akcji #KOMÓRKOMANIA organizowanej we współpracy z Fundacją DKMS w naszym Liceum. Mam jakąś wewnętrzną potrzebę organizacji tej akcji, tę pomoc mam już po prostu w genach.

Co osobiście Panią skłoniło do oddania szpiku?

Ja akurat byłam dawcą rodzinnym, ale każda z osób, które były dawcami w tym samym dniu, co ja, były w różnych sytuacjach. Byli ludzie z DKMS-u (zarejestrowani dawcy niespokrewnieni), byli tacy, którzy oddawali też komórki macierzyste dla siebie i tacy jak ja. Ale wiem, że gdyby mnie nie było, to dla mojego Biorcy trzeba by było szukać Dawcy niespokrewnionego na całym świecie. Cały czas to podkreślam, że jest to często dla chorych na nowotwory

krwi jedyny ratunek i jedyna szansa na to, żeby żyli, żeby po prostu byli zdrowi.

Jest kilka ważnych rzeczy, które w życiu zrobiłam. Oddanie komórek macierzystych i uratowanie zdrowia i życia – plasuje się w absolutnie ścisłej czołówce.

Proszę specjalnie dla naszych Czytelników opowiedzieć, kto może się zarejestrować i dlaczego warto.

Zarejestrować się może każda osoba między 18 a 55 rokiem życia, dobrego zdrowia, na stałe zameldowana w Polsce lub planująca co najmniej 1,5 roku pobytu w Polsce. W bazie ogólnokrajowej zostaje się do 60 roku życia. Są choroby, które możliwość bycia Dawcą wykluczają, ale Fundacja DKMS, z którą organizujemy akcję, dostarcza listę takich problemów zdrowotnych – możemy zatem upewnić się, czy możemy kogoś na pewno zarejestrować. Na pewno duża otyłość wyklucza zostanie dawcą, kiedyś też nie można było być zbyt szczupłym – waga musiała być wyższa niż 50 kg, teraz już nie. Nie można mieć wskaźnika BMI większego niż 40. Ale mamy w razie czego wzór i obliczamy. Przede wszystkim jednak trzeba mieć świadomość tego, co się robi, bo to nie jest żart. Nasza decyzja dotyczy cudzego życia.

Natomiast nie jest tak, że jeśli się zarejestrujemy, to w sytuacji, gdy bliźniak genetyczny nas potrzebuje, to jesteśmy do oddania szpiku zmuszeni. Bywa tak, że może się zmienić nasz status zdrowotny, dziewczyny na przykład zachodzą w ciążę i wtedy nie mogą oddawać szpiku, możemy też zmienić zdanie. Dlatego pierwszym pytaniem, jakie zadaje fundacja, gdy okaże się, że jesteśmy zgodni genetycznie, jest „czy podtrzymuje Pani/

Pan decyzję o oddaniu szpiku”. Jeżeli wtedy odpowiemy twierdząco, to zaczyna się procedura i bardzo dokładne badania. To też jest dla Dawcy taka „wartość dodana” w tej sytuacji, bo człowiek się przekonuje, że jest naprawdę zdrowy. Zdarzają się oczywiście sytuacje, że dowiaduje się o jakieś dolegliwości. W całej tej procedurze chodzi o to, by Dawca był zdrowy i bezpiecznie mógł podzielić się swoimi komórkami macierzystymi z Biorcą. W tym procesie troska jest naprawdę i o jedną i o drugą stronę.

Badania wykonywane są np. w swojej placówce medycznej czy w wyznaczonej przez fundację?

Jedzie się do tego miejsca, gdzie będzie się miało pobierane komórki macierzyste albo szpik. Odbywa się to wszystko w ciągu jednego dnia, chodząc od gabinetu do gabinetu i wykonuje wszystkie badania. Wszystko przebiega bardzo sprawnie.

Czy to boli?

W ogóle nie boli. Właśnie my wszyscy, oddający komórki macierzyste, nawet oczekiwaliśmy, kiedy podłączano nas do separatorów, że będzie się coś czuło i byliśmy zaskoczeni, że nie. Powtórzę jeszcze raz – nie boli, nie traci się krwi, bo separator odwirowuje komórki macierzyste, których mamy w tym momencie nadmiar. Krew wraca do organizmu przez wenflon. W ok. 90 procentach pobiera się komórki macierzyste z krwi obwodowej, natomiast ok. 10 procent to pobranie szpiku z talerza kości miednicowej. Ten zabieg wykonywany jest w znieczuleniu ogólnym.

Ile trwa taki zabieg?

Zabieg oddawania komórek macierzystych z krwi obwodowej trwa 4-5 godzin. Zabieg pobierania szpiku z ko-

ści miednicowej trwa krótko, ok. godziny, ale wymaga trzech dni pobytu w szpitalu. Natomiast jeśli chodzi o koszty takiego pobytu, bo to też jest ważne – pokrywa fundacja, podobnie jak koszty przejazdu i zwolnienia lekarskiego, pełnopłatnego.

Oddamy szpik i do dalej?

Przede wszystkim dostajemy kartę wypisu ze szpitala i co jakiś czas jesteśmy kierowani na badania, żeby sprawdzić czy naszemu organizmowi niczego nie brakuje. Więc jest zlecenie do badań kontrolnych. U osób, które oddawały szpik z kości miednicowej, szpik regeneruje się w ciągu 2-3 tygodni.

Ile razy można oddać szpik?

Dawcą można być wielokrotnie. Osobiście nie znam nikogo, kto oddał więcej niż trzy razy. Dawcy przeszczepu, posiadający legitymację „Dawcy Przeszczepu”, mają uprawnienia do korzystania poza kolejnością z ambulatoryjnej opieki zdrowotnej. Ci, którzy oddali szpik co najmniej dwa razy i są posiadaczami legitymacji „Zasłużonego Dawcy Przeszczepu” mają dodatkowe specjalne przywileje, np. nie czekają w kolejce do specjalisty, prawo do bezpłatnego zaopatrzenia się w niektóre leki i in. Przywileje reguluje specjalna ustawa.

Czy dawca może mieć kontakt z biorcą?

Nie wszystkie kraje zezwalają na kontakt, ale większość tak. Więc tam, gdzie jest to dozwolone, jest to kwestią indywidualnych decyzji dawcy i biorcy, i na pewno nie od razu.

Jaki jest bilans tegorocznej akcji?

Łącznie zarejestrowało się 49 potencjalnych Dawców, któ-



rym dziękuję i kłaniam się najniżej jak umiem. Serdeczności i najcieplejsze słowa kieruję do wszystkich, w tym naszych Uczniów, których w tym roku zarejestrowało się szczególnie dużo.

Jakie emocje towarzyszą Pani przy organizacji tego przedsięwzięcia w szkole?

Zawsze przy organizacji Dnia Dawcy towarzyszą mi jakieś nerwy, chociaż wsparcie, jakie otrzymuję, jeśli chodzi o propagowanie tej akcji, jest bardzo duże. Wpierają nas prasa lokalna, portale internetowe, sami zaangażowani uczniowie, pracownicy wolontariusze, w tym roku włączyły się z Katolickie Radio Diecezji Płockiej i parafie – wiem, że w całym Dekanacie Księża mówili o naszej akcji w ogłoszeniach parafialnych. Jestem bardzo zadowolona i zbudowana wszelkim wsparciem, jakie otrzymaliśmy. Bez niego niewiele byśmy zdziałali. Myślę, że zrobiliśmy wszystko, co mogliśmy, jeśli chodzi o propagowanie idei dawstwa szpiku i zachęcenia do tego, żeby się rejestrować.

Jestem też ogromnie wdzięczna mojej Dyrekcji za wszelkie wsparcie w organizacji akcji za wszelką pomoc, docenienie pracy wolontariuszy i samej idei.

Fajnie jest czuć, że to, co robisz jest ważne i doceniane. Wolontariusze, którzy pracowali podczas Dnia Dawcy Szpiku to wyjątkowi młodzi ludzie. Trzeba pomaganie mieć w genach, żeby pracować odpowiedzialnie nawet w tzw. dniu wagarowicza. Wszystkim, którzy wsparli naszą tegoroczną akcję, dziękuję najpiękniej jak potrafię.

Warto zaznaczyć, że nie była to akcja jednodniowa. Dzień Dawcy Szpiku jest ukoronowaniem dłuższej akcji edukacyjnej pod nazwą #Komórkomania. Podczas spotkań edukacyjnych mówi się o oddawaniu komórek macierzystych, ale informację można przekazywać komórką, którą każdy trzyma w ręku. #Komórkomania to przede wszystkim edukacja, kształtowanie świadomości wagi problemu i możliwości pomocy. Natomiast uczucie, kiedy to się już dzieje, kiedy trwa Dzień Dawcy, kiedy przychodzą do nas ludzie, by się zarejestrować, kiedy patrzy się na autentyczne zaangażowanie i radość młodych ludzi, wzruszenie, gdy wolontariusze rejestrują swoich Rodziców, sami się rejestrują, uczniowie przychodzą z Rodzicami, rejestrują się nasi absolwenci – polecam każdemu.

Dziękuję za rozmowę

Po ile w tym roku palemki?

Najbliższa niedziela będzie Niedzielą Palmową. Warto do tego czasu zaopatrzyć się w palemkę. Można to zrobić na przykład na stoisku z wielkanocnymi dekoracjami. Jedno z takich stoisk co roku dostępne jest przed świętami przy sklepie Intermarche na ul. Jana Pawła w Pułtusku. Wybór palemek jest bogaty, można kupić nawet robione ręcznie, z bukszpanu, papierowych kwiatów i innych ozdób, przez właścicielkę stoiska.

Nieodłącznym atrybutem tej niedzieli jest palemka. Te, dostępne na wspomnianym stoisku, kosztują od 2 do 25 zł. Najdroższe są największe, najbardziej okazałe i robione ręcznie przez właścicielkę stoiska. Jest to proces bardzo czasochłonny i wymagający wcześniejszych przygotowań – na przykład papierowe kwiaty powstawały przez całą zimę!



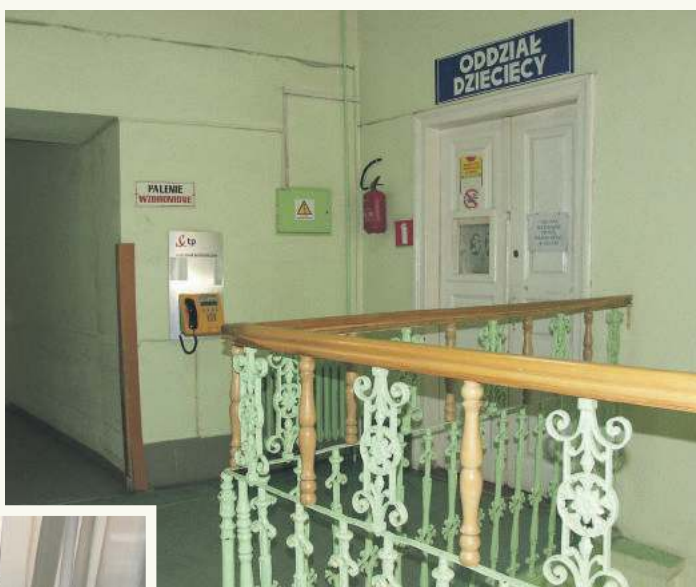
W stosunku do ubiegłego roku koszt palemki wzrósł średnio o 2 złote. Poza palemkami stoisko oferuje koszyczki, cukrowe baranki, kurczaczki, serwetki, słomiane zajacze (największy kosztuje 40 zł), czyli wszystko, co

potrzebne przed nadchodzącymi, wiosennymi świętami. Ręcznie robione palemki i inne ozdoby będzie można kupić na stoisku od środy.

■ Anna Morawska
naczeln@pultusk24.pl

• Z ARCHIWUM PGP •

„UWAGA PACJENCI
— w tym tygodniu
nie mamy szpitala”
12-ta rocznica
zakończenia działalności
pułtuskiego szpitala.



W dniach 21 – 27 marca 2011 roku, działalność szpitala została zawieszona. Przez cały tydzień, trwała akcja przeprowadzki do nowego budynku na popławach. W tym czasie pacjenci zmuszeni byli korzystać z pobliskich placówek medycznych. Na chwilę obecną dawny szpital stał się własnością prywatną. Budynek od 2011 roku nie jest już użytkowany, póki co nie są znane plany na jego zagospodarowanie. Zapraszamy do obejrzenia foto-relacji na naszym portalu internetowym pultusk24.pl.

oprac. Kamila Rud

fotogaleria

pultusk24.pl

Grzegorz Hubert Gerek



Nie tylko
o Pułtusku

Nadnarwianka stawia na młodych!

Najstarsi z wiernych kibiców Nadnarwianki Pułtusk nie pamiętają czasów, gdy w jednym meczu wystąpiło na boisku aż dziewięciu zawodników rodem z naszego miasta, można by rzec wychowanków najlepszego klubu świata. A tak było w minioną sobotę, kiedy to nasza drużyna zmierzyła się ze Skrą Drobin. Wśród tych zawodników aż czterech nie ma jeszcze osiemnastu lat. Tomasz Bobowski, Michał Kornacki, Maciej Towarek i Mateusz Żołnierzak to w zasadzie jeszcze juniorzy. Są jednak na tyle dobrze wyszkoleni i przygotowani, że sztab trenerski postanowił wysłać ich do boju w seniorskiej drużynie. W pierwszym składzie zadebiutował też tylko trochę starszy Gerard Gemza. Ci młodzi piłkarze zdobywają więc doświadczenie i pewność siebie. Grają bez kompleksów, strzelają bramki, dryblują, walczą i uczą się od starszych zawodników. Są przyszłością klubu. Wkrótce będą do nich dochodzić kolejni koledzy z juniorskiej drużyny.

Nie ulega wątpliwości, że seniorska drużyna piłkarska, grająca na poziomie V ligi nie może opierać się tylko na mieszkańcach jednego miasta wielkości Pułtusk. Nie ma co ukrywać, jesteśmy za małym miastem i, nawet dodając okolice, ciężko jest znaleźć aż tylu utalentowanych dzieciaków chcących systematycznie trenować, aby zasilać kadrę seniorską i juniorską. Potrzebni są więc także zawodnicy z zewnątrz.

Są kluby z miast podobnych, a nawet większych od Pułtusk, które grają w wyższych ligach, ale opierają swój skład na zawodnikach z zewnątrz. Zdarzają się w polskich ligach, nawet IV i V kluby, w których niemal hurtowo wysyła się do boju zawodników z Afryki, Brazylijczyków czy Portugalczyków. Cóż, kto bogatemu zabroni.

Czy jednak o to chodzi w futbolu na tym poziomie rozgrywek? Wydaje mi się, że nie. Drużyna taka jak Nadnarwianka Pułtusk ma moim zdaniem trochę inne zadanie, jak tylko awansować na kolejne poziomy. Powinna być przede wszystkim klubem tak prowadzonym, aby pułtuskie dzieciaki w wieku sześciu, siedmiu czy ośmiu lat garnęły się do Młodych Orłów Nadnarwianki z wielkim marzeniem. Marzeniem, by zostać za jakiś czas nie Lewandowskim czy Zielińskim, ale Salomonem, Jagielskim czy Towarkiem. Te dzieciaki muszą mieć pewność, że jak będą solidnie trenować, to nic nie stanie na przeszkodzie, aby stali się zawodnikami — powtórzę to jeszcze raz — najlepszego klubu świata — Nadnarwianki Pułtusk. Że zadebiutują nawet jeszcze jako nastolatki w seniorskiej drużynie i, że będą mieli — jak Kornaś w sobotę — okazję do strzelania bramek Drobinowi czy też innej drużynie. Muszą mieć pewność, że mając talent i umiejętności nie będą siedzieć na ławce. Jak któryś z nich osiągnie poziom wyższy niż aktualna pozycja Nadnarwianki to oczywiście pójdzie robić karierę w Legii czy Barcelonie. Tego życzymy każdemu biegającemu za piłką chłopakowi z Pułtusk, chcącemu osiągnąć sukces. MLKS Nadnarwianka jest po to, aby w tym sukcesie pomóc.

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

46. Warszawska Syrenka

- konkursowe eliminacje w powiecie pułtuskim

21 marca odbyły się eliminacje do 46. Konkursu Recytatorskiego „Warszawska Syrenka”, zorganizowane przez Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusk. Współorganizatorem konkursu był Samorząd Gminy Pułtusk oraz Starostwo Powiatowe w Pułtusk. Impreza skierowana była do uczniów szkół podstawowych.

Jury w składzie: Grażyna Maria Dzierżanowska, Artur Bednarek oraz Lech Chybowski, oceniali dobór repertuaru, interpretację utworu, kulturę mowy oraz ogólny wyraz artystyczny oraz wymowę. Po naradzie jury przyznało następujące nagrody:

W kategorii klas I – III szkół podstawowych:

I miejsce – Alicja Dawidczyk ze Społecznej Szkoły Podstawowej w Gzach, która recytowała utwór Agnieszki Frączek „Zielono mi”,
II miejsce – Lena Bochenek z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Pułtusk – utwór Hanny Niewiadomskiej „Bałagan”,
III miejsce – Michalina Zaręba z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Pułtusk – utwór Juliana Tuwima „Pan Małuszkiewicz”.

Wyróżnienie – Helena Słomkowska z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Pułtusk – utwór Elżbiety Paślawskiej „Na łące”.

Wyróżnienie – Marcelina Jończyk z Zespołu Placówek Oświatowych w Winnicy – utwór Doroty Gelner

„Bosa osa”.

Wyróżnienie – Blanka Jończyk z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 w Pułtusk – utwór Doroty Gellner „Czekoladki dla sąsiadki”.

W kategorii klas IV – VI szkół podstawowych:

I miejsce – Adam Gaszczyński z Publicznej Szkoły Podstawowej w Płocochowie – utwór Wisławy Szymborskiej „Jak się dziś czuję”,
II miejsce – Amelia Myszor z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przemiarowie – utwór Ludwika Jerzego Kerna „O rodzicach”,
III miejsce – Katarzyna Dziubińska z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 w Pułtusk – utwór Jana Brzechwy „Szelmostwa lisa Witalisa”.

Wyróżnienie – Daria Kopka z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Pułtusk – utwór Danuty Wawiłow „Daktyl”.

Wyróżnienie – Maciej Pietrzykowski z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Pułtusk – utwór Wisławy Szymborskiej „Pierwsza fotografia Hitlera”.



Wyróżnienie – Maja Goćdzińska ze Społecznej Szkoły Podstawowej w Gzach – utwór Sławomira Mrożka „Samotność”.

W kategorii klas VII - VIII szkół podstawowych:

I miejsce – Noemi Szczygieł z Publicznej Szkoły Podstawowej w Płocochowie – utwór Baal ha-Orota „Mistrz światła”,
II miejsce – Katarzyna Ry-

barczyk z Publicznej Szkoły Podstawowej w Skaszewie Włościańskim – utwór Bolesława Leśmiana „Dziwczyną”,
III miejsce – Kinga Jaskulska z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Pułtusk – utwór Wisławy Szymborskiej „Cień”.

Wyróżnienie – Emilia Pietrzykowska z Publicznej Szkoły Podstawowej w

Świerczach – utwór Wisławy Szymborskiej „Nic dwa razy”.
Wyróżnienie – Jakub Kwiatkowski z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Pułtusk – utwór Anny Kamińskiej „Kłamstwo doktora Korczaka”.
Wyróżnienie – Oliwia Przybyłowska z Publicznej Szkoły Podstawowej w Strzegocinie – utwór Adama Asnyka „Fijołki”.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali z rąk Mateusza Miłoszewskiego – zastępcy burmistrza Miasta Pułtusk podziękowania oraz upominki. Nagrodzeni otrzymali dyplomy i nagrody książkowe, które wręczyła Anna Makówka – dyrektor Wydziału Rozwoju i Promocji w Starostwie Powiatowym

Laureaci pierwszych miejsc w każdej z kategorii wiekowych będą reprezentować nasz rejon w dniach 15 lub 16 kwietnia 2023 r. w Mazowieckim Instytucie Kultury w Warszawie. Wszystkim recytatorom, opiekunom i dyrektorom szkół dziękujemy za udział w konkursie, a laureatom serdecznie gratulujemy, życząc dalszych sukcesów.

Fot., info.: Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusk



Pokaż nam wiosnę

— rozstrzygnięcie konkursu

Na tydzień przed początkiem kalendarzowej wiosny, na stronie internetowej pultusk24.pl oraz na profilu facebook Pułtuskiej Gazety Powiatowej ogłosiliśmy konkurs fotograficzny pt. „Pokaż nam wiosnę!” Autorka zwycięskiego zdjęcia odebrała już swoją nagrodę.

Główną nagrodą w konkursie „Pokaż nam wiosnę” była gra „Monopoly Mazowsze”, zestaw książek i kwiatowa niespodzianka. Cieszymy się, że konkurs spotkał się z tak dużym i pozytywnym odbiorem naszych Czytelników. W komentarzach, pod postem konkursowym otrzymaliśmy mnóstwo zdjęć, prezentujących pierwsze oznaki wiosny – dziękujemy wszystkim!

Wybór zwycięzcy był niezwykle trudny. Po burzliwych radach, jury przyznało **nagrodę główną** pani **Izabeli Paż**, za bardzo pułtuską interpretację wiosennego zdjęcia – kolorowe krokusy na tle pułtuskiego zamku.



W regulaminie konkursu, oprócz nagrody głównej, przewidzieliśmy przyznanie dwóch wyróżnień, jednak nie mogliśmy się zdecydować na tylko dwie dodatkowe nagrody. Autorami zdjęć, które otrzymają od nas dodatkowe nagrody są:

Pani **Kasia Jaszczołt**, która przesłała nam zdjęcie pięknego motyla z gatunku Rusalka Pawik (Aglais io), odpoczywającego na fioletowych krokusach.



Pan **Grzegorz Misiurski**, który w swoim obiektywie uchwycił, wybudzoną ze snu zimowego, żabę.



Pani **Kasia Fabisiewicz**, za ciekawą, ogrodową kompozycję żółtych krokusów i zielonego jarmużu.



Żłobek Miejski w Pułtusk, który na fotografii uwiecznił Panią Wiosnę, przyozdabiając żłobkowe okna malunkami kolorowych kwiatów.



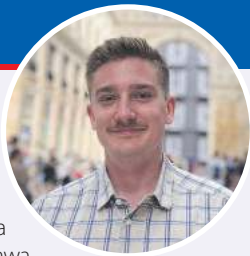
Wszystkim uczestnikom konkursu dziękujemy za przesłane zdjęcia i zachęcamy do udziału w kolejnych konkursach PGP! Nagrodzonym osobom gratulujemy!

■ Karolina Pawleńska
karolina.pawlenska@pultusk24.pl

Kacper Knochowski

Młodzi mają głos

Młodszy analityk ds. polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Student politologii na UKSW. Prezes Koła Naukowego Badań nad Europą. Współpracuje z: Instytutem Prawa Wschodniego; Instytutem Nowej Europy. Rodowity pultuszczanin.



Do mojego wiernego fana o tym, czym jest wolność

Żeby państwo mogło uważać się za demokratyczne, musi spełniać kilka uwarunkowań. Jednym z nich jest wolność słowa, która całe szczęście jeszcze w naszym państwie jest respektowana (choć niektórzy chcieliby ją skutecznie ograniczyć). Może dla przedstawienia problemu w jak najbardziej faktograficzny sposób, warto przytoczyć art. 54 Konstytucji RP, w którym wolność rozumiana jest w takowy sposób: „każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji”. Studiując politologię nie sposób nie przeczytać takich dzieł, jak „Polityka” (Arystoteles), „Państwo Boże” (św. Augustyn), „List o tolerancji” (John Locke), „O duchu praw” (Monteskiusz), czy chociażby esejów federalistów amerykańskich, w których wnikliwie omawiane jest zagadnienie wolności. Jakież pluralizm poglądów, charakterystyczny dla demokratycznego społeczeństwa, występowałby w państwie, jeśli ludziom zakazano swobodnie w nim funkcjonować? Są państwa, w których w XXI wieku takowa wolność jest ograniczana. Są nimi m.in. Chińska Republika Ludowa oraz Federacja Rosyjska. Oczywiście jest to, że niektóre grupy społeczne w Polsce (całe szczęście nie jest ich dużo) chciałyby, ażeby takie swobody zostały zakazane i jedyną słuszną rację miałaby partia rządząca.

Ażeby mogła istnieć wolność, w parze z nią musi również iść rzetelność informacji przekazywanych przez różnego rodzaju media. Czwarty filar władzy, termin często stosowany w naukach politycznych, w Polsce przeżywa bardzo głęboki kryzys. Media, zwane publicznymi, są tak zmanipulowane, jak miało to miejsce podczas PRL-u. Pamiętam, że będąc w szkole podstawowej, wielokrotnie rozmawiałem z rodzicami o tym, jak oni funkcjonowali w „innej rzeczywistości”. Jedną z kluczowych kwestii, którą zawsze przytaczali, był brak rzetelnego przekazu informacji przez media państwowe. Mówili mi wtedy, że całe szczęście to już przeszłość i nigdy już do tego nie dojdzie. Niestety bardzo się mylili... Wydaje się, że doskonałym przykładem dla innych państw w kontekście funkcjonowania mediów są Stany Zjednoczone w XVIII i XIX wieku. Mówi się, że wówczas była to prasa „faktów, a nie opinii”. Jest to kluczowa różnica, która de facto pozycjonuje nas, obywateli, w stosunku do władzy. Bez rzetelnej informacji, która płynie z mediów, nie jesteśmy w stanie dojść do prawdy, która przecież w polityce jest tak ważna („tylko prawda jest coś warta”). To, że dzisiejsza władza tak zbezcześciła ten ważny przekaznik informacji, jakim dla wielu osób było TVP, pokazuje tylko brak moralności chrześcijańskiej obecnie rządzących. Mając wolną chwilę, czasem włączę te tzw. „Wiadomości” i obejrzę je przez kilka minut. Tyle, ile jadu tam się wylewa na różne osoby, ile nienawiści jest wpajane w umysły Polaków, to tylko propagandziści z tejże stacji wiedzą.

Zdaję sobie sprawę z faktu, iż Pultuska Gazeta Powiatowa jest jednym z kluczowych mediów w Pułtusku, a dla niektórych mieszkańców nawet jedynym. Dlatego pisząc dla Państwa te krótkie felietony, za każdym razem dogłębnie analizuję informacje, które w nich zawieram (oczywiście z domieszką ironii i groteski). W tym miejscu chciałbym jednak pozdrowić jednego z moich „fanów” (jakkolwiek to trywialnie by nie zabrzmiało), pewnego Pana z Nasielska, któremu najwidoczniej nieznane są wyżej wymienione wartości w państwach demokratycznych i wypisuje buńczuczne listy do redakcji. Drogi nasielszczanie, spuentuję to w taki sposób: współczesna młodzież jest różna. Bywa niegrzeczna, niekulturalna, bez szacunku do tradycji, kraju i starszych. Młodzież jest też coraz bardziej tolerancyjna, otwarta na świat i drugiego człowieka. Nie uważam, by młody Polak, bazujący na swojej wiedzy i wewnętrznych odczuciach, mógł aż tak gorszyć innych, analizując sytuację wewnętrzną oraz zewnętrzną i wygłaszając swoje opinie, do których ma zagwarantowane konstytucyjne prawo. Proszę następnym razem wszelkie uwagi kierować do mnie osobiście (możemy się umówić na kawę bądź piwo i wymienić się w kulturalny sposób poglądami). Życzę Panu spokoju ducha i jak najwięcej spotkań z wartościowymi ludźmi, a Państwu, którzy czytacie tygodnik PGP, życzę wszystkiego dobrego i do zobaczenia w kolejnym numerze.

Od naczelniej (komentarz)

Ponieważ nasz młody, zdolny felietonista, z otwartą głową komentujący rzeczywistość (do czego ma konstytucyjne prawo, jak słusznie sam zauważa), odnosi się do listu do redakcji, ja również pozwolę się również do niego odnieść. Drogi Czytelniku, autorze listu – felietony nie są informacją – są subiektywnym spojrzeniem na jakieś fakty. Do tego rodzaju formy wyrazu zapraszaliśmy na łamach PGP osoby ze wszystkich opcji politycznych, także w ostatnim czasie. Jesteśmy bowiem prasą, która sobie ceni wolność i różnorodność opinii. Szkoda, że nie wszyscy skorzystali z takiego zaproszenia, ale cieszę się, że w naszym mieście jest młodzież, której się chce obserwować scenę polityczną i odnosić się do tego, co się na niej dzieje. List o „niestosownych treściach” zawartych w felietonach, otrzymaliśmy nie jako jedyni adresaci. Otrzymały go również władze uczelni, której studentem jest Kacper Knochowski. Niestety nie otrzymał go sam autor felietonów. Co Państwu przypominają takie metody komunikacji? Bardzo szanujemy zdanie naszych Czytelników, ale nie tolerujemy i nie będziemy tolerować donosicielstwa, a także braku tolerancji dla różnorodności i prawa do własnych poglądów. Jeden, jedynie „słuszny” ustrój w Polsce już był i oby nigdy nie powrócił.

■ Anna Morawska
naczelnia.pgp@pultusk24.pl

Dzień Dawcy Szpiku w Skardze – bilans tegorocznej akcji

21 marca w Liceum Ogólnokształcącym im. Piotra Skargi w Pułtusku odbyła się kolejna już akcja rejestracji potencjalnych dawców szpiku. Projekt powstał w ramach współpracy z Fundacją DKMS.

Projekt #komórkomania zrzesza szkoły i instytucje na terenie całej Polski w jednym szczytnym celu – wspomóc chorych na nowotwory krwi. Inicjatorką i sercem każdej akcji w pułtuskim LO jest pedagog szkolna Jolanta Wotawa, którą wspiera licealna młodzież Skargi. Nie inaczej było i w tym roku.



Od lewej: Dyrektor LO im. P. Skargi Anna Majowska, szkolna pedagog i organizatorka Dnia dawcy Szpiku Jolanta Wotawa



Nikola Dyga



Dorota Godlewska

Młodzież dyżurowała przy stanowiskach rejestracyjnych i kontrolnych od godziny 9:00 do 18:00 na parterze szkoły, przy wejściu na salę

gimnastyczną. Dzięki tegorocznej akcji liczba potencjalnych dawców wzrosła o 49 osób!

■ (Red.)
redakcja.pgp@pultusk24.pl



Nikola Glak



Od lewej: Natalia Rychlińska, Małgorzata Gorczyńska, Sylwia Matusik, Filip Smoliński

Akcja ratownicza w takim miejscu nie jest łatwa



W środę (22 marca 2023 r.) strażacy z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Pułtusku wraz z zastępami Ochotniczych Straży Pożarnych z Winnicy i Pokrzywnicy realizowali ćwiczenia z zakresu organizacji akcji ratowniczo-gaśniczej w budynku użyteczności publicznej.

Obiekt, w którym odbyły się ćwiczenia to Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Gołdkowie. Szkoła, jako budynek użyteczności publicznej, jest miejscem, w którym przeprowadzenie sprawnej i skutecznej akcji ratowniczo-gaśniczej jest niezwykle ważne. Takie ćwiczenia z pewnością są potrzebne naszym strażakom-ratownikom. W praktyce, działania w tego typu placówce, ostatnio przeprowadzano w Przemiarowie, podczas gaszenia pożaru nowego budynku przedszkola, funkcjonującego przy tamtejszej Szkole Podstawowej.

Podczas ćwiczeń w Gołdkowie, strażacy sprawdzili

procedurę dysponowania sił i środków, łączności na poziomie taktycznym, przejezdności dróg dojazdowych czy ewakuacji osób poszkodowanych. Ćwiczone również techniki dostarczania wody, rozpoznanie operacyjne oraz udzielanie kwalifikowanej pierwszej pomocy. Była to także okazja do zapoznania się z obiektem, jego specyfikacją i potencjalnymi zagrożeniami mogącymi wystąpić na terenie placówki.

Dzięki takim działaniom, zarówno zawodowi strażacy, jak i strażacy ochotnicy, mogą sprawniej podejmować odpowiednie działania w przypadku prawdziwego zagrożenia!

*Oprac. na podst.
KP PSP Pułtusk*



Miał zyskać na kryptowalucie, stracił 16 tysięcy złotych! - jak mieszkaniec naszego powiatu padł ofiarą oszustów

Mieszkaniec powiatu pułtuskiego szukając ofert szybkiego zarobku nawiązał kontakt z firmą internetową. Nie przypuszczał, że właśnie wpadł w sidła oszustów obiecujących zyski z inwestowania w kryptowaluty i że będzie to jego kosztowało utratę ponad 16 tysięcy złotych. Policja ostrzega przed firmami oferującymi szybkie i duże zyski.

41-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego, skuszony chęcią szybkiego zarobku, trafił na reklamę pewnej firmy, z której wynikało, że inwestując w akcje tej spółki można zarobić szybko i dużo, mnożąc swój wkład pieniężny. Z mieszkańcem powiatu pułtuskiego kontaktowały się kolejno osoby podające się za doradców giełdowych, specjalizujących się w inwestowaniu w kryptowaluty. Zaproponowali, by na początek zainwestował drobną sumę pieniędzy. Mężczyzna postanowił spróbować i wpłacił 1200 zł. Miał mieć również założone konto

handlowe, na które miały wpływać zyski. Doradcy handlowi podczas rozmów telefonicznych zachęcali, żeby zainwestował większą kwotę. Mężczyzna się nie zgodził i poprosił o wypłatę już zarobionych pieniędzy i wtedy od doradcy otrzymał informację, że aby pobrać pieniądze, trzeba zapłacić wysoki podatek. Warunkiem wypłaty środków miał być również, zainstalowany na swoim komputerze program umożliwiający zdalną obsługę pulpitu. Kiedy pułtuszczanin zauważył, że na drodze do odbioru rzekomej wygranej

piętrzą się kolejne problemy zorientował się, że padł ofiarą oszustów. Stracił łącznie ponad 16 tysięcy złotych.

Ostrzegamy przed próbami oszustw związanych z inwestowaniem na rynkach kryptowalut za pośrednictwem fałszywych serwisów internetowych. Działaj rozsądnie. Nie ulegaj złudnym wizjom dużego i szybkiego zysku!

*Sierż. Renata Soból,
KPP Pułtusk*

KRONIKA STRAŻACKA 998

PUŁTUSK. Alarm pożarowy w Vendo Parku

We wtorek 21 marca, dwa zastępy z JRG (9 strażaków) zostały zadysponowane do jednego z budynków na terenie centrum handlowego Vendo Park w Pułtusku na ul. Nowy Rynek, gdzie załączył się zewnętrzny sygnalizator akustyczny w wyniku wykrycia pożaru przez system sygnalizacji pożaru. Ratownicy sprawdzili budynek kamerą termowizyjną nie stwierdzając zagrożeń. System sygnalizacji pożarowej załączył zewnętrzne sygnalizatory akustyczne w wyniku wejścia w stan alarmowy jednej z czujek pożarowych w pomieszczeniu, gdzie odbywał się remont.

PUŁTUSK. Kolizja z udziałem motoroweru

We wtorek 21 marca, dwa zastępy z JRG (8 ratowników) usunęły skutki kolizji samochodu osobowego z motorowerem w Pułtusku na ul. Nowy Rynek. Kierujący jednośladem po przebadaniu przez Pogotowie Ratunkowe pozostał na miejscu zdarzenia. Przypuszczalną przyczyną zdarzenia było wymuszenie pierwszeństwa przez kierującą samochodem osobowym.

PUŁTUSK. Pożar gałęzi w dawnych koszarach

We wtorek 21 marca, jeden zastęp z JRG (4 strażaków) ugasił pożar suchych gałęzi na terenie byłej jednostki wojskowej w Pułtusku na ul. Wojska Polskiego. Do kolejnego pożaru pozostałości roślinnych w tym miejscu doszło w sobotę 25 marca. Przypuszczalną przyczyną obu pożarów było zaproszenie ognia.

PUŁTUSK. Ten budynek stwarzał zagrożenie

W środę 22 marca, jeden zastęp z JRG (3 ratowników) usunął obluźnione elementy (cegły, tynk) z niezamieszkałego budynku w Pułtusku na ul. Ignacego Daszyńskiego. Obluźnione elementy stwarzały zagrożenie dla przechodniów.

GLINICE-DOMANIEWO. LPR zabrał osobę poszkodowaną

W czwartek 23 marca, jeden zastęp z JRG (4 strażaków) oraz jeden zastęp z OSP Winnica (6 ratowników), zostały zadysponowane do miejscowości Glinice-Domaniewo gm. Winnica w celu wyznaczenia i zabezpieczenia lądowiska dla LPR, który przyleciał w celu zabrania poszkodowanego do szpitala.

PUŁTUSK. Pożar domu na Popławach

W niedzielę 26 marca, cztery zastępy z JRG (16 strażaków), jeden zastęp z OSP Grabówiec (8 strażaków) oraz jeden zastęp z OSP Obryte (6 strażaków) ugasiły pożar drewnianego budynku mieszkalnego w Pułtusku na ul. Żabiej. W momencie przybycia zastępów straży na miejsce zdarzenia budynek objęty był w całości pożarem. Ratownicy zabezpieczeni w aparaty powietrzne i nawodnioną linię gaśniczą przeszukali budynek. Osób poszkodowanych w zdarzeniu nie było. Przypuszczalną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

ŚWIERCZE. Powalone drzewo

W niedzielę 26 marca, jeden zastęp z OSP Świercze (6 ratowników) usunął powalone drzewo na drogę techniczną przy nasypie kolejowym w miejscowości Świercze ul. Pułtуска.

PUŁTUSK. Pożar traw przy ogródkach działkowych

W niedzielę 26 marca, jeden zastęp z JRG (4 strażaków) ugasił pożar pozostałości roślinnych w Pułtusku przy drodze sąsiadującej z ogródkami działkowymi ROD 1, w Pułtusku przy ul. Rybitew.

OGŁOSZENIA DROBNE

AUTOMOTO

Kolektory, katalizatory, rury wydechowe, elementy montażowe. Haki holownicze, szyby pogrubięte do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych. Sprzedaż, montaż, naprawa, Moszyn 8 / k Pułtusk, Auto Stanlej Tel. 501-060-489

BUDOWLANE
USŁUGI

• Cyklinowanie, lakierowanie, układanie tel. 507 603 653

Docieplania budynków. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 502-053-214

Izolacje i ocieplanie natryskowe pianą PUR: *poddasze *dachy *fundamenty *posadzki *hale *garaże Tel. 734-495-841 lub 665-198-111

Mycie i malowanie dachów, elewacji i kostki brukowej. Tel. 507-567-910

ROLNICZE

• Sprzedam siano, bele - gmina Gzy. Tel. 502-157-457

ROŻNE

Opieka nad osobami chorymi i seniorami, dom zapewniający opiekę całodobową, pobyty dzienne oraz weekendowe. Rodzinny Dom w Rodzinnym Ciepło to miejsce dla Twojej bliskiej osoby. kontakt tel. 576051670

Pożyczka dla Ciebie 797183779

PRACA

DAM PRACĘ

OGŁOSZENIA URZĘDU PRACY W LEGIONOWIE

Telefon kontaktowy: (22) 764 03 39

email: oferty@puplegionowo.pl

• INSTYTUT HODOWLI I AKLIMATYZACJI ROŚLIN - PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY ODDZIAŁ W JADWISINIE, Księgowy, 1 stanowisko. Wymagania:

wykształcenie wyższe lub w średnie ekonomiczne, znajomość MS OFFICE, dobra znajomość przepisów w zakresie księgowości, rachunkowości, prawa pracy, spraw dotyczących stosunku pracy, naliczania wynagrodzeń, zawierania umów cywilnoprawnych, naliczania i ewidencjonowania czasu pracy, umiejętność sporządzania sprawozdań finansowych, przygotowywania raportów oraz zestawień płacowych, samodzielność, sumienność, odpowiedzialność, dobra organizacja pracy, minimum 2-letnie doświadczenie pracy w księgowości. Doświadczenie pracy w jednostce naukowej będzie dodatkowym atutem. Obowiązki: przygotowywanie list płac dla pracowników, sporządzanie raportów okresowych w zakresie wynagrodzeń osobowych i bezosobowych, prowadzenie ksiąg rachunkowych, kwalifikowanie i rozliczanie faktur do tematów badawczych, prowadzenie ewidencji kasowej, obsługa systemu płacowego i kadrowego SYKOF.

• Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych, Legionowo, nauczyciel w przedszkolu, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe pedagogiczne (oligofrenopedagogika, nauczanie przedszkolne), mile widziane doświadczenie w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie, dobry kontakt z dziećmi i kreatywność. Obowiązki: zgodnie z art. 6 Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta nauczyciela (Dz.U. z 2019 r., poz. 2215). Praca z dziećmi z lekką, umiarkowaną lub znaczną niepełnosprawnością intelektualną i sprzężeniami.

• Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych, Legionowo, nauczyciel w przedszkolu, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe pedagogiczne (oligofrenopedagogika, nauczanie wczesnoszkolne), mile widziane doświadczenie w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie, dobry kontakt z dziećmi i kreatywność. Obowiązki: zgodnie z art. 6 Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta nauczyciela (Dz.U. z 2019 r., poz. 2215). Praca z dziećmi z lekką, umiarkowaną lub znaczną niepełnosprawnością intelektualną i sprzężeniami.

• STAL BUD ZAKŁAD ŚLUSARSKO BUDOWLANY, Wieliszew, ślusarz - spawacz, 1 stanowisko. Wymagania: konieczne wykształcenie podstawowe (pożądane: zawodowe), umiejętność spawania, szlifowania. Obowiązki: spawanie i szlifowanie. Pomoc spawacza.

Montaż bram i ogrodzeń.

• P.P.H.U. MIRO-MAR, Borowa Góra, krawcowa, 4 stanowiska. Wymagania: wykształcenie podstawowe, wymagane doświadczenie w zawodzie. Obowiązki: życie konfekcji damskiej i dziecięcej, sukienki, rękawiczki, bolerka.

• AMW SINEVIA SP. Z O.O., Zegrze, robotnik placowy, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zasadnicze branżowe. Obowiązki: wykonywanie prac utrzymania porządku, czystości i estetycznego wyglądu powierzchni terenu m.in.: koszenie i grabienie trawy, podcinanie żywopłotów, grabienie liści, zmiatanie dróg, placów, chodników, odśnieżanie i posypywanie terenów utwardzonych, obsługa, konserwacja i utrzymanie w należytym staranności sprzętu wykorzystywanego w pracy.

• AMW SINEVIA SP. Z O.O., Zegrze, mistrz, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zawodowe. Obowiązki: systematyczne organizowanie oraz skuteczny i ciągły nadzór prac wykonywanych przez pracowników na terenie obsługiwanych obiektów; zgłaszanie informacji o usterkach i potrzebach w zakresie napraw sprzętu wykorzystywanego do wykonywania prac; dokładna znajomość zakresu zleconych prac na terenie podległych kompleksów; znajomość budynków przekazanych do sprzątania pod kątem przeznaczenia i ilości powierzchni; znajomość zakresu i powierzchni sprzątania terenów zewnętrznych w okresie letnim i zimowym na terenie podległych kompleksów wojskowych; nadzorowanie przestrzegania przepisów BHP i PPOŻ; nadzór nad gospodarką materiałami, magazynkiem podręcznym, sprzętem i paliwami w zakresie świadczonych usług; stała współpraca z Kontrahentami w zakresie świadczonych usług.

• ZAKŁADY USŁUGOWE "EZT" SPÓŁKA AKCYJNA, Stanisławów Pierwszy, personel sprząający, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie podstawowe. Obowiązki: utrzymanie czystości pomieszczeń biurowych, socjalnych i sanitarnych oraz maszynowe utrzymanie czystości hali ręcznie i maszynowo. Zatrudnienie od zaraz. Stabilne zatrudnienie na dłuższy okres. Wsparcie doświadczonej kadry kierowniczej, przeszkolenie, możliwość dodatkowego ubezpieczenia na życie na preferencyjnych warunkach, praca w ZPCHR.

• EKOENERGIA BIS, Chotomów, sprzedawca, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie podstawowe. Obowiązki: praca na stoisku mięsno-wędliniarskim. Obsługa klientów, bieżące uzupełnianie towarów, robienie zamówień, przyjmowanie dostaw, kontrola stanów magazynowych oraz dat przydatności, dbanie o czystość i bezpieczeństwo w miejscu pracy.

• Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki, Zegrze, lektor języka obcego (język angielski), 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe, znajomość języka

angielskiego na poziomie C2, znajomość MS OFFICE, bardzo wysoka kultura osobista, umiejętność swobodnego wypowiadania się, odpowiedzialność, systematyczność, kreatywność. *Minimum 2-letnie doświadczenie w nauczaniu języka angielskiego dorosłych. Obowiązki: prowadzenie zajęć dydaktycznych z języka angielskiego dla żołnierzy Wojska Polskiego na poziomie A1 - B2+, w systemie stacjonarym i zdalnym (z miejsca pracy); egzaminowanie z języka angielskiego żołnierzy Wojska Polskiego na poziomach A1 - B2+; opracowywanie materiałów szkoleniowych i egzaminacyjnych; dbanie o rozwój i wizerunek lektoratu języków obcych; wykonywanie innych zadań zleconych przez Kierownika Lektoratu Języków Obcych.

• Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 342, Warszawa, starszy woźny, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie podstawowe. Obowiązki: codzienne utrzymanie wzorcowej czystości sal i pomieszczeń przydzielonych do sprzątania; dbałość o powierzony sprzęt.

• Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 342, Warszawa, starszy woźny, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie podstawowe. Obowiązki: codzienne utrzymanie wzorcowej czystości sal i pomieszczeń przydzielonych do sprzątania; dbałość o powierzony sprzęt.

• Wojskowy Instytut Łączności, Zegrze Południowe, konserwator - elektryk, 1 stanowisko. Wymagania: zręczność manualna; umiejętność czytania rysunków technicznych i schematów elektrycznych; znajomość obsługi i konserwacji urządzeń i instalacji elektroenergetycznych o napięciu nie wyższym niż 1kV

(grupa G1 Eksploatacja); ważne uprawnienia SEP (grupa G1, E); 1 rok doświadczenia na podobnym stanowisku lub praca zgodna z zakresem obowiązków. Obowiązki: bieżące utrzymanie instalacji elektrycznej obiektu (rozdzielnie NN, sieci kablowe wewnętrzne i zewnętrzne); wymiana zużytych elementów oświetlenia awaryjnego w przypadku braku napięcia; wykonywanie bieżących przeglądów technicznych, konserwacji maszyn i urządzeń, ocena stanu technicznego; planowanie zakresu i harmonogramowanie prac remontowych; usuwanie awarii; wykonywanie drobnych prac instalacyjno-montażowych w pomieszczeniach użytkowników; obsługa i nadzór nad pracą agregatu prądotwórczego; obsługa i nadzór nad pracą baterii kompensacyjnej mocy biernej; utrzymanie porządku w pomieszczeniach ruchu elektrycznego i pomieszczeń socjalnych tego warsztatu; konserwacja i naprawa sprzętu użytkowanego w komórkach organizacyjnych instytutu; utrzymanie wysokiego poziomu wiedzy fachowej umożliwiającego każdorazowe zdanie egzaminu kwalifikacyjnego SEP.

• Wojskowy Instytut Łączności, Zegrze Południowe, mechanik, 1 stanowisko. Wymagania: czytanie rysunku technicznego, prawo jazdy kat. B, umiejętność posługiwania się narzędziami pomiarowymi (noniuszowymi), zręczność manualna, praca zespołowa, kreatywność, co najmniej 1 rok doświadczenia na podobnym stanowisku lub praca zgodna z zakresem obowiązków. Obowiązki: wykonanie elementów oraz

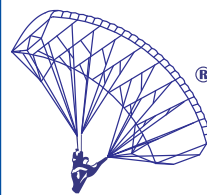
podzespołów mechanicznych zgodnie z dokumentacją techniczną. Obsługa maszyn warsztatowych takich jak: tokarka, frezarka, wiertarka stołowa, szlifierka.

• „ADAMS” Z.P.U., Łąski, pracownik biurowy, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie techniczne, obsługa komputera i pakietu MS Office, obsługa urządzeń biurowych; mile widziana umiejętność czytania rysunku technicznego; mile widziana znajomość języka angielskiego. Obowiązki: telefoniczna obsługa klienta oraz odpowiadanie na wiadomości e-mail; tworzenie wycen i ofert; nadzorowanie procesu zamówień; pilnowanie przeglądów serwisowych, przyjmowanie reklamacji.

• KP Event, Nieporęt, nauczyciel wychowania przedszkolnego, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie wyższe z zakresu: pedagogiki/edukacji przedszkolnej lub wczesnoszkolnej, angielski na poziomie średnio zaawansowanym (B1). Obowiązki: realizacja podstawy programowej wychowania przedszkolnego, codzienna opieka, przygotowywanie dokumentacji.

• Plast-OP, Kałuszyn, preser, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie pomaturalne/policalne, mile widziane doświadczenie w pracy przy wtryskarkach i butelczarkach, sumienność, samodzielność, gotowość do pracy w systemie 12 godzinnym w razie potrzeby. Obowiązki: odbieranie z maszyn wyprodukowanych elementów; pakowanie w worki i opisywanie worków; wynoszenie do magazynu; przygotowywanie mieszanek surowca i barwnika oraz uzupełnianie w maszynie; nadzór nad jakością produkowanych wyrobów; dbanie o porządek przy stanowisku pracy.

• ZPH Altex-Fashion,



AIR - POL

Producent sprzętu spadochronowego
firma **AIR-POL Sp. z o.o.**
z Legionowa

www.air-pol.com.pl/praca

Poszukujemy kandydatów na stanowisko:

- szwaczka
- pracownik prac ręcznych na produkcji
- ślusarz
- rymarz

Praca od pon.-pt., w godz. 7-15 / 8-16

Więcej informacji udzielamy telefonicznie **22 774 07 11**
lub osobiście w siedzibie przy **ul. Olszankowej 52**



JAGUAR DO WYNAJĘCIA

tel. 665-805-600

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁY W NIERUCHOMOŚCIACH TEL. 786-805-828

- Legionowo, krojczy, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie zasadnicze branżowe, umiejętność kroju i kreatywnego szycia. Obowiązki: Rysunek i krojenie odzieży, przygotowanie odzieży skrojonej do produkcji.
- PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ "LEGIONOWO" SP. Z O.O., elektryk instalacji i urządzeń elektroenergetycznych, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie średnie techniczne elektryczne lub pokrewne, umiejętność obsługi komputera, prawo jazdy kat. B, aktualne świadectwo kwalifikacyjne uprawniające do zajmowania się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci na stanowisku eksploatacji "E" grupa 1 do 15 kV. Dodatkowym atutem będą aktualne świadectwa kwalifikacyjne uprawniające do zajmowania się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci na stanowisku eksploatacji „E” grupa 2 i 3. Mile widziane doświadczenie. Obowiązki: wykonywanie prac konserwacyjnych i remontowych urządzeń elektroenergetycznych i AKPIA na terenie ciepłowni i sieci OSDn; wykonywanie operacji związanych z montażem, demontażem, kontrolą działania i regulacją urządzeń elektroenergetycznych i AKPIA; regulacja urządzeń AKPIA; prowadzenie ruchu na rozdzielniach i podstacjach w ramach sieci OSDn.
 - Szkoła Podstawowa im. Armii

- Krajowej w Jabłonie, nauczyciel pedagog specjalny, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe, przygotowanie pedagogiczne. Obowiązki: pomoc pedagogiczna w szkole.
- INFRASTRUKTURA BUD-59 SP. Z O.O., laborant drogowy, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie, znajomość pakietu MS Office, umiejętność pracy w zespole, prawo jazdy kat. B, zaangażowanie, dyspozycyjność, mile widziane doświadczenie na stanowisku laborant drogowy lub pokrewne. Obowiązki: wykonywanie badań laboratoryjnych i badań terenowych na podległych budowach; gruntów, kruszyw, mieszanek związanych cementem; pobieranie próbek materiałów, mieszanek mineralno-asfaltowych; wykonywanie odwiertów w nawierzchni drogowej; wykonywanie badań nawierzchni drogowej; tworzenie dokumentacji laboratoryjnej i sprawozdań z badań; nadzór nad powierzchnią aparaturą kontrolno-pomiarową oraz sprzętem laboratoryjnym. Firma zajmuje się budownictwem ogólnym, drogowym i zatrudni od zaraz pracownika na stanowisko laborant drogowy.
 - Szkoła Podstawowa im. Armii Krajowej w Jabłonie, wózna, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie podstawowe, dokładność, sumienność. Obowiązki: sprzątanie sali, toalet, korytarzy i

- pomieszczeń szkolnych.
- WYSOWA MOSTY SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, Stanisławów Pierwszy, asystent ds. księgowości, 1 stanowisko. Wymagania: biegła obsługa komputera z obsługą internetu, asystent ds. księgowości, prawo jazdy kat. B, 1 rok doświadczenia. Obowiązki: księgowanie raportów kasowych oraz wyciągów bankowych.

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJMĘ

SPRZEDAM

Mieszkanie na sprzedaż Pułtusk ul. Pana Tadeusza 8 parter. Dwa pokoje kuchnia łazienka łącznie 36 m
Cena 225 000 zł (6250 1m²)
tel. 503 163 819

Działki budowlane, gmina Serock (Dębe, Izbica, Wola Smolana, BEZPOŚREDNIO
tel. 604 795 774

Sprzedam działkę uzbrojoną 1000m2 w Rajszewie
693 831 282

Mazowiecki Szpital wojewódzki Drewnica Sp. z o.o. wykonuje

komercyjne badania diagnostyczne: RTG, EEG, USG oraz usługi stomatologiczne.
Cennik usług: www.drewnica.pl/cennik
Informacja pod nr tel. 22 4197001



Altany jak z bajki !!! Wykonane z grubych solidnych bali robiących wrażenie Przeznaczone dla 8-12 osób lub 12-16 osób Wyposażone w stół trzy ławy podłogę drewnianą zadaszone

Kontakt 880-033-370

API MARKET

Zatrudni Zastępcę Kierownika Sklepu Spożywczego

Miejsce pracy:
Nieporęt ul. Butryma
CV proszę przesyłać na

biuro@apimarket.pl
z dopiskiem praca Nieporęt

API MARKET

Zatrudni na stanowisko kasjer/sprzedawca

Miejsce pracy:
Nieporęt ul. Butryma
CV proszę przesyłać na

biuro@apimarket.pl
z dopiskiem praca Nieporęt



Firma Drogi i Mosty zatrudni osobę na stanowisko:

Kosztorysant
Miejsce pracy: Nasielsk



Opis stanowiska

- analizowanie zapytań ofertowych
- wykonywanie wizji lokalnych na obiektach naszych klientów i ocena rzeczywistych warunków możliwości wykonania zleceń
- przygotowanie obmiarów i kosztorysów dla zakresu prac objętych ofertami, tworzenie wycen dla prefabrykacji wyrobów budowlanych
- przygotowanie i wysyłanie ofert zgodnie z procedurami firmy
- analiza pozyskanych ofert dostawców, sprawdzanie kompletności ofert i zgodności z wymogami technicznymi
- tworzenie kosztorysów ofertowych
- współpraca z działem produkcji w przygotowaniu wycen i ofert
- uczestnictwo w spotkaniach i negocjacjach technicznych z klientami

Wymagania

- znajomość pakietu MS Office
- wykształcenie minimum technik budownictwa
- samodzielność i doświadczenie w sporządzaniu wycen
- znajomość branż: budowlana, prefabrykacja
- umiejętności czytania dokumentacji projektowej
- prawo jazdy kat. B

Mechanik warsztatu
Miejsce pracy: Pułtusk

Opis stanowiska

- diagnostyka, obsługa techniczna i naprawa maszyn / samochodów
- usuwanie awarii powstałych podczas eksploatacji
- wykonywanie przeglądów okresowych maszyn
- praca na hali

Wymagania

- znajomość mechaniki maszyn budowlanych, rolniczych lub samochodów ciężarowych
- prawo jazdy kategorii B
- mile widziane doświadczenie

Operator równiarki
Miejsce pracy: Pułtusk

Opis stanowiska

- Obsługa równiarki
- Dbanie o powierzony sprzęt

Wymagania

- Doświadczenie zawodowe na stanowisku operatora równiarki
- Uprawnienia na maszyny budowlane - równiarki
- Dyspozycyjność, sumienność oraz bardzo dobra organizacja pracy
- Prawo jazdy kat. B
- Mile widziane uprawnienia na dodatkowe maszyny (walec, spycharka)

Operator walca
Miejsce pracy: Pułtusk

Opis stanowiska

- Obsługa walca
- Dbanie o powierzony sprzęt

Wymagania

- Doświadczenie zawodowe na stanowisku operatora walca
- Uprawnienia na maszyny budowlane - walec
- Dyspozycyjność, sumienność oraz bardzo dobra organizacja pracy
- Prawo jazdy kat. B
- Mile widziane uprawnienia na dodatkowe maszyny (równiarka, spycharka)

Więcej szczegółów pod numerem **502 146 899**
skopec@drogiimosty.com.pl

SPRZEDAM MIEJSCA GARAŻOWE W CENTRUM LEGIONOWA UNORMOWANY STAN PRAWNY, KSIĘGA WIECZYSTA
tel. 601 382651, 603 266 77

Integracyjne Zawody Sportowe „Konkurs Rzutów do Kosza”

15 marca w Hali Sportowej Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego odbył się konkurs rzutów do kosza. Patronat honorowy objął Starosta Pułtuski, a patronat medialny Pułtуска Gazeta Powiatowa oraz portal pultusk24.pl.



Celem zawodów było umożliwienie uczniom niepełnosprawnym zaprezentowania swoich umiejętności sportowych, integracja środowiska osób niepełnosprawnych z rówieśnikami ze szkół ogólnodostępnych i integracyjnych oraz promocja Powiatu Pułtuskiego, jako samorządu dostrzegającego i odpowiadającego na potrzeby osób niepełnosprawnych. W spotkaniu sportowym udział wzięły: Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku,

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. mjr. Henryka Sucharskiego, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Tadeusza Kościuszki w Pułtusku, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku, Zespół Placówek Oświatowych w Winnicy i Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Anny Karłowicz w Pułtusku. Uczniowie pokazali prawdziwego

sportowego ducha walki. Wyniki końcowe przedstawiają się następująco:

Grupa I (kl. IV chłopcy):

I miejsce: Mateusz Stein
II miejsce: Łukasz Czubek
III miejsce: Szymon Saracyn

Grupa II (kl. IV-VI dziewczęta):

I miejsce: Oliwia Olkowska
II miejsce: Amelia Juśkiewicz
III miejsce: Maja Królicka- Daniśewska

Grupa III (kl. V-VI chłopcy):

I miejsce: Karol Tkaczyk
II miejsce: Kuba Chojęcki
III miejsce: Karol Katner

Grupa IV (kl. VII-VIII dziewczęta):

I miejsce: Piotr Kaniecki
II miejsce: Daniel Niesiołbódzki
III miejsce: Fabian Tuszyński

Grupa V (kl. VII-VIII dziewczęta):

I miejsce: Zuzanna Borek
II miejsce: Natalia Dominikiewicz
III miejsce: Wiktoria Deuszkiewicz

W ceremonii dekoracji najlepszych sportowców brali udział Wiceprzewodniczący Powiatu Pułtuskiego Wiesław Cienkowski, Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Aldona Iniańska i Wicedyrektor Joanna Kaczmarczyk. Za miejsca na podium zawodnicy otrzymali medale, każdy z biorących udział w zawodach dyplom, a przedstawiciel szkoły statuetkę.

Uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, wykorzystując drukarkę 3d w ramach realizacji programu laboratoria przyszłości wykonali breloki, które otrzymali wszyscy uczestnicy konkursu.

Kamila Ruda
reporter.pgp@pultusk24.pl

Jak przedszkolaki świętowały pierwszy dzień wiosny

21 marca wszystkie dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 4 w Pułtusku już od rana świętowały pierwszy dzień wiosny.

„Biedronki” tuż po śniadanku zaprosiły wszystkie przedszkolaki na krótkie przedstawienie pt. „Wiosny nadszedł czas”. Następnie każda grupa świętowała nadejście wiosny w swoim gronie. Dekorowane były sale, dzieci malowały i wycinały wiosenne kwiaty,

robiły Marzannę. Przedszkolaki rozwiązywały zagadki i quizy. „Sówki” i „Biedronki” odwiedził specjalny gość, przynosząc słodki poczęstunek. W „Gwiazdkach” gościła Pani Joanna Gregorczyk, która przeczytała dzieciom opowiadanie S. Grabowskiego i M.

Nejmana pt. „Przygód kilka wrobla Cwirka”. Dzieci uczestniczyły również w wiosennej mini sesji zdjęciowej, którą przygotowała Pani Anna Nałęcz. Śpiewem i dobrym humorem wypędziliśmy zimę, a przywitaliśmy piękną wiosnę!

Justyna Piątek



MATURZYŚCI 2023

Zespół Szkół Zawodowych
im. Jana Ruskowskiego w Pułtusk



4 TLG - Technik logistyk
wychowawca - Dorota Majkowska

BETON TOWAROWY

SPRZEDAŻ**601 779 779**beton towarowy
wszystkich klas

beton mrozoodporny

beton wodoszczelny

Wytwórnia betonu
i asfaltobetonu

Kacice 76, 06-100 Pułtusk

drogiimosty@drogiimosty.com.pl

drogiimosty.com.pl

PREFABRYKATY BETONOWE

BUDOWNICTWO PREFABRYKOWANE

elementy ścienne i stropowe,
budownictwo jednorodzinne, wielorodzinne,
obiekty użyteczności publicznej i biurowe,
szybki czas realizacji inwestycji,
wysoka jakość i trwałość elementów*Szeroki wybór prefabrykatów betonowych w tym:*błoczeki betonowe
elementy ogrodzeniowe
kostka brukowa**BRIX**Producent prefabrykatów betonowych
Kosowo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 22 333 50 10brix.net.pl

Nadnarwianka gromi Drobin

Ponad dwustu kibiców przyszło w minioną sobotę na stadion Nadnarwianki, by obejrzeć pierwszy mecz rundy wiosennej. I nie zawiedli się – zobaczyli bowiem efektowne zwycięstwo 4-0.

Skra Drobin to ostatnia drużyna w tabeli z dorobkiem zaledwie 6 punktów w piętnastu meczach. Nie był więc to przeciwnik wymagający i chyba nawet goście nie liczyli na jakiś cud. Absolutnie jednak nie można powiedzieć, że gospodarze podeszli do meczu z nonszalancją i lekceważeniem przeciwnika. Wprost przeciwnie, drużyna Pawła Zacharskiego wyszła na murawę skoncentrowana i przygotowana do dobrej, efektywnej i efektownej gry.

W pierwszym składzie po raz pierwszy wystąpił Gerard Gemza, który na pozycji środkowego obrońcy zastąpił weterana Piotra Bobowskiego. Ta decyzja trenera wydaje się elementem dłuższego planu — Gemza małymi kroczkami wchodzi do podstawowego składu. Mecz z Drobinem był pierwszym, w którym młody zawodnik poczuł się nie jako zmiennik, ale jako filar obrony. Wyszło niezłe i nawet przeprowadzona w drugiej połowie zmiana okazała się strzałem w dziesiątkę. Gerarda Gemzę zastąpił Piotr Bobowski i, jak na najbardziej doświadczonego zawodnika przystoi, perfekcyjnie wykorzystał karnego.



Nadnarwianka od samego początku grała dobrze, na dużej intensywności, ale w miarę równomiernie bez jakichś szaleńczych zrywów. Raz za razem, wymieniając dużo podań, gospodarze przesuwali się pod pole karne gości, większość czasu spędzając na ich połowie. Mimo skomasowanej obrony i niezłej dyspozycji bramkarza gole były kwestią czasu. Pierwszą bramkę po rajdzie Mateusza Pietronia i dobrym podaniu zdobył Szymon Rudnik. Była to zaledwie dziesiąta minuta i goście

zrozumieli, że może być tylko gorzej. W 32 minucie, asystujący przy poprzednim golem, Mateusz Pietroń sam pokusił się o kaskadowny strzał i zdobył gola. Do przerwy było 2-0. Drugą połowę goście zaczęli jeszcze bardziej cofnięci i dopóki starczało sił, bronili się rozpaczliwie. Bramkarz miał kilka dobrych interwencji,

raz pomógł też słupek. Obrona była jednak coraz bardziej rozpaczliwa i w 73 minucie jeden z zawodników Nadnarwianki został sfaulowany w polu karnym. Jedenastkę na gola zamienił Piotr Bobowski. Mimo wysokiego prowadzenia Nadnarwianka nie zwalniała. W 87 minucie po fajnym podaniu od Piotra Cywińskiego jak rasowy, doświadczony napastnik zachował się Michał Kornacki i technicznym strzałem ustalił wynik na 4-0.

Dla licznie przybyłych kibiców taki wynik był znakomitą odtrutką po piątkowym blamażu naszej reprezentacji w Pradze. Tak więc kto za bardzo denerwuje się wynikami Lewandowskiego i spółki, tego zapraszamy na pułtuski stadion, na mecze prawdziwego futbolu. Warto jeszcze wspomnieć i docenić fakt, że na komplet punktów tego dnia zapracowało aż 9 pułtuszczyków. Za tydzień (2 kwietnia) wyjazd do

Warszawy na mecz z Unią, a za dwa tygodnie, w Wielką Sobotę 8 kwietnia, także wyjazdowy mecz w Warszawie z Okęciem. Kolejne spotkanie w Pułtusku dopiero 15 kwietnia. Będzie to mecz z Amatorami Maszewo. Patrząc na piłkarski poziom naszej drużyny, w połowie kwietnia możemy być w pierwszej piątce V ligi Decathlon. Sobotni mecz był pierwszym transmitowanym przez pultusk24.pl. Nadnarwianka Pułtusk – Skra Drobin 4:0 (2:0) Sz. Rudnik - 9, M. Pietroń - 32, P. Bobowski - 73 (k), Kornacki - 87 Nadnarwianka: Wilczewski - Jagielski, Gemza (64. P. Bobowski), Ostrowski - Wiechowski, Towarek (75. Zajac), Cynt, Pietroń - Rudnik (80. Żołnierzak), Wouters (70. T. Bobowski), Otulak (80. Sychueski)

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

Komentarz asystenta trenera, Wojciecha Burzyńskiego:

Przede wszystkim chcę pogratulować zawodnikom dobrego meczu i realizacji założonych celów. Graliśmy z niżej notowanym rywalem, do tego przed własną publicznością, dlatego bardzo zależało nam na tym, by wygrać to spotkanie i zrobić to w jak najlepszym stylu. Dominowaliśmy przez całe spotkanie, stworzyliśmy sobie wiele sytuacji, strzeliliśmy 4 bramki i dążyliśmy do strzelenia kolejnych. Cieszy, że u nas w Pułtusku notujemy kolejne zwycięstwo, rywale muszą liczyć się z tym, że nie będzie im tutaj łatwo o punkty. Dziękujemy wszystkim kibicom za przybycie i wspólną inaugurację ligi. Szykujemy się już do meczu z Unią i naszym celem są kolejne trzy punkty.



PUŁTUSKA gazeta powiatowa

Miejcie odwagę... Nie tętnię szaleń, która na oślepiec leci bez oręza, Lecz tę, co sama niezdobytym waleń Przeciwnie losy stałością zwycięża.

Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06 - 100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

tygodnik społeczno - kulturalny mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego

WYDAWCA:

AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk

Redaguje zespół:

Wydawca - Agnieszka Anulewicz - agnieszka@pultusk24.pl
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelnia.pgp@pultusk24.pl
Skład DTP - Łukasz Dąbrowski skladpgp@wp.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:

Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl
Kamila Rud - reporter.pgp@pultusk24.pl

KONTAKT

Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

FOTO NA WESOŁO



Na zdj. Zastępca Burmistrza Mateusz Miłoszewski i Wiceprezes ZK „Wspólnoty Polskiej” Krzysztof Łachmański

Stowarzyszenie Pan Kot zaprasza na wizytę przedadopcyjną

Kotki w klatkach, przebywające w sierocińcu Pana Kota, pozytywnie reagują na człowieka, dają się głaskać i są łagodne. Nadają się do adopcji. Udomowienie takiego kotka to czysta przyjemność z posiadania futrzaka. Poza tym najlepsze, co można dać zwierzątkowi. Stowarzyszenie Pan Kot zaprasza serdecznie wszystkich na wizytę przedadopcyjną.

Stowarzyszenie Pan Kot znajduje się na Facebooku. Chętni do kontaktu ze stowarzyszeniem, ale nie posiadający konta na

Facebooku, mogą liczyć także na pomoc Pułtuskiej Gazety Powiatowej. W kocie i psie sprawy angażujemy się bardzo chętnie



reklama...

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)



Więcej luzu, panie i panowie

Kampania wyborcza w wyborach samorządowych zaplanowanych na wiosnę 2024 zaczęła się wiosną 2023. Co niektórzy radni, kandydaci i potencjalni kandydaci przebiegają nogami, zmieniają fryzury, analizują swoje szanse i widzą już wspaniałe wyniki wyborcze. Pojawia się także coraz większa nerwowość – coś, co w normalnych czasach uszłoby bez komentarza, teraz jest przedmiotem zaciekle dysput. Więcej luzu panie i panowie – wybory dopiero za rok, a być może nawet później – wszak jak raz je przełożono to nigdy nie wiadomo.

Umów się dotrzymuje

Wróbelki popętały wielu ludzi, co sądzą o przełożeniu przez partię rządzącą wyborów z jesieni na wiosnę, tylko dlatego, że partia rządząca zorientowała się, że jej nie pasuje jesienny termin. Nie było nikogo, kto by uznał to za dobrą decyzję. Ba – nie było nikogo, kto by to uznał za uczciwą i zgodną z prawem decyzję. Jeśli bowiem wyborca wybrał przykładowego radnego na pięcioletnią kadencję, to zawarł swoistego rodzaju umowę społeczną z państwem, które przepis o pięcioletniej kadencji ustaliło. Tak więc po pięciu latach umowa wygasa i radny, zgodnie z wolą wyborcy, kończy swoją misję. Może ubiegać się o kolejną, ale dotychczasową kończy. Umów bowiem należy dotrzymywać. Dotrzymywać ich powinni także ci, którzy zostali wybrani. Wróbelki są przekonane, że w naszych samorządach nie ma nikogo, kto chciałby skorzystać z łamania umów w wykonaniu partii rządzącej.

IMIENINY OBCHODZĄ

28 marca - Anieli, Jana
29 marca - Eustachego, Wiktora
30 marca - Amelii, Leonarda
31 marca - Balbiny, Gwidona
1 kwietnia - Grażyny, Teodora
2 kwietnia - Franciszka, Urbana
3 kwietnia - Ryszarda, Pankracego

MOTTO TYGODNIA

„Wielu życiowych przegranych to ludzie, którzy nie zdawali sobie sprawy, jak blisko byli sukcesu, kiedy się poddali.”

Thomas A. Edison

COŚ ŚMIESZNEGO

Małżeństwo wraca z imprezy, kobieta kieruje. Nagle auto staje a żona mówi:

- Chcę być bogata, chcę być piękna i chcę być młoda.
- Co Ty mówisz żono?
- Wyświetliła mi się lampka dzina i wypowiedziałam trzy życzenia!

Rozmowa o pracę:

- Na tym stanowisku potrzebujemy odpowiedzialnej osoby.
- To ja się nadaję. W poprzedniej pracy gdy się coś stało zawsze mnie wołali i mówili, że ja jestem odpowiedzialna...

Byłem u dentysty.

- Nie będziesz mógł teraz jeść przez 2 godziny.
- Przez tydzień nie będę mógł jeść, tyle zapłaciłem.

Pani z religii do Jasia:

- Jaś, kto zbudował arkę?
- Jasiu na to:
- Nooo... Eee...
- Dobrze, siadaj

Gama
Tradycyjnie dobry wybór

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW
Sklep MINI GAMA ul. Świętojańska 2
Sklep MINI GAMA ul. Daszyńskiego 5
Sklep GAMA ul. Tartaczna 33
Sklep GAMA ul. Traugutta 23



www.pultusk.spolem.org.pl

Odwiedzaj nasze sklepy i korzystaj z okazji!

KAMIS

Przyprawa
do karkówki
20g Kamis 2,45 zł/szt.



Przyprawa
do flaków
20g Kamis 2,19 zł/szt.

Przyprawa
do kurczaka
złocista
30g Kamis 1,99 zł/szt.



Majeranek
8g Kamis 1,99 zł/szt.

Pieprz
ziołowy
15g Kamis 1,99 zł/szt.



Z kartą kupujesz 2% taniej.
Wyrób kartę stałego klienta!

Odbieraj GRATISOWE BONY u kierownika sklepu.

U NAS
OPLACISZ
SWOJE
RACHUNKI !!!

Znajdź nas:

